

PROF. MAŁGORZATA HENDRYKOWSKA

## WYTWÓRNI PRZY CHEŁMSKIEJ

SZKIC DO PORTRETU  
(1949–1989)

„Było to w Warszawie, jesienią 1947 roku. W pewnym niepozornym budynku przy równie niepozornej ulicy rozpoczęto instalować małe laboratorium filmowe, kilka montażowni i skromną salę nagrań dźwiękowych. Powstawała Wytwórnia Filmów Dokumentalnych, oficjalnie powołana do życia dwa lata później. Adres: ul. Chełmska 21”. Tymi słowami rozpoczął swoje wspomnienie o Wytwórni Kazimierz Karabasz – wybitny reżyser dokumentalista, a także pomysłodawca książki napisanej z okazji 50-lecia Wytwórni, zatytułowanej „Chełmska 21”<sup>1</sup>.

Na temat historii Wytwórni, poza wspomnianą książką, powstały także dwa dokumenty filmowe: „Na Chełmskiej” (1979) Józefa Gębskiego i Ludwika Perskiego oraz „Chełmska 21” (1999) Andrzeja Titkowa. Ten pierwszy sprzed 40 lat ma dziś dla nas nieocenioną wartość dokumentalną (zwłaszcza dla historyka kultury materialnej) jako zapis urządzeń, kamer, oświetlenia, stołów montażowych, aparatury dźwiękowej, taśm, stosowanych wówczas w trakcie produkcji filmowej. Drugi z nich zapisał na taśmie filmowej to, co najcenniejsze – wspomnienia. Nie, nie chłodne wspominki, lecz gorące emocje ludzi, na różnych szczeblach, wykonujących różne zadania, ale związanych zawodowo z Wytwornią. To pytanie nie pada wprost, nikt go nie zadaje zza kadru, ale w filmie Andrzeja Titkowa twórcy związani z Wytwornią szukają odpowiedzi na pytanie: Czym była



/ WMUROWANIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD PIERWSZY BUDYNEK WFD PRZY UL. CHEŁMSKIEJ 21 W 1949 ROKU, KADR Z FILMU „NA CHEŁMSKIEJ” (1979), REŻ. LUDWIK PERSKI, JÓZEF GĘBSKI © WFDiF

*Adres pozostał ten sam, mimo  
licznych zakrętów historii,  
przemian gospodarczych,  
rewolucji technologicznych...*

1. *Chełmska 21. 50 lat Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie*, red. Bożena Janicka, Andrzej Kołodyński, WFDiF [brak daty wydania].



/ ZAKŁAD SIÓSTR OPATRNOŚCI BOŻEJ PRZY CHEŁMSKIEJ 19 (1939), AUTOR NIEZNANY © WFDiF

w moim życiu zawodowym i prywatnym Wytwórnia Filmów Dokumentalnych, mieszcząca się w Warszawie pod adresem Chełmska 21?

Od tamtego czasu minęło dwadzieścia lat. Tytułowy adres pozostał ten sam, mimo licznych zakrętów historii, przemian gospodarczych, rewolucji technologicznych... Na przekór tym wydarzeniom, które w istotny sposób wpłynęły na charakter współczesnego dokumentu (i nie tylko), warto jednak wrócić do pionierskich początków, kiedy Wytwórnia powstawała niemal z niczego. Historyk, kronikarz, dokumentalista powinien bowiem odnotować nie tylko klimaty, nastroje, wspomnienia i legendy, ale także suche fakty.

Niejednoznaczne są w pierwszych wspomnieniach same początki budowy Wytwórni. Czy był to rok 1946? Czy 1947? W każdym razie Wytwórnia powstawała od podstaw w miejscu bardzo szczególnym. Tutaj w 1944 roku, w dniach Powstania Warszawskiego, zlokalizowany został ewakuowany Szpital Ujazdowski, który znalazł schronienie w Zakładzie Sióstr Opactwa Bożej przy Chełmskiej 19, a wkrótce został całkowicie zniszczony przez Niemców.

Wytwórnia była pierwszym budynkiem lewobrzeżnej Warszawy wzniesionym od podstaw. Pierwsze pawilony WFD wybudowano w 1949 roku i przez długie lata miały być bazą Polskiej Kroniki Filmowej. Pod koniec 1949 roku działały już: laboratorium, pracownia dźwięku, park zdjęciowy i oświetleniowy oraz archiwum ze zbiorami przewiezionymi z Łodzi. To budynki, baza, a co z filmami? Co z dokumentami, od których zaczęła się powojenna kinematografia polska?